

**Sygn. akt VI ACa 862/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 listopada 2018 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący – Sędzia SA – Jacek Sadowski

Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SO del. – Marcin Kołakowski

Protokolant – sekr. sądowy Martyna Arcon-Jakubiak

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. M.

przeciwko B. P.

o zachówek

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2016 r.

sygn. akt III C 995/14

I. oddala obie apelacje;

II. koszty postępowania apelacyjnego znosi wzajemnie pomiędzy stronami;

III. przyznaje ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. na rzecz adw. T. L. 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększone o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

**Sygn. akt VI A Ca 862/17**

## UZASADNIENIE

Pierwotnie małoletni powód P. M., reprezentowany wówczas przez przedstawiciela ustawowego J. M. (1), wniósł o zasądzenie od pozwanej B. P. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwana B. P. wniosła oddalenie powództwa w żądanej wysokości, nie kwestionując roszczenia co do zasady.

Pismem z dnia 30 września 2014 r. powód zmodyfikował powództwo, wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty 94.288,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Następnie powód zmodyfikował powództwo w zakresie roszczenia odsetkowego, wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W dniu 3 marca 2016 roku powód P. M. cofnął pozew w zakresie kwoty 33.399,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Ostatecznie powód wnosił o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 60.888,89 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 18 października 2016 r. pozwana B. P., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika uznała kwotę główną roszczenia, wnosząc jednak o zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych od dnia wyrokowania oraz o rozłożenia kwoty zachowku na 10 rat.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda P. M. 60.888,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zachowku, umorzył postępowanie w zakresie kwoty 33.399,23 zł, w pozostałym zakresie oddalił powództwo, natomiast zasądzoną kwotę 60.888,89 zł rozłożył na 10 miesięcznych rat po 6.088,89 zł płatne do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od następnego miesiąca po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się wyroku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek raty i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. M. (2) i H. M. byli współużytkownikami wieczystymi na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomości gruntowej, położonej w P. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka ewidencyjna o numerze (...), o powierzchni 1.595 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny wolnostojącym, murowanym, parterowym, podpiwniczonym, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczysta o numerze (...).

J. M. (2) i H. M. mieli dwoje dzieci – syna J. M. (3) i córkę B. M.. Powód - P. M. urodzony w dniu (...) jest synem zmarłego (...). J. M. (3).

Postanowieniem z 7 listopada 1995 r. Sąd Rejonowy (...)w W. stwierdził, że spadek po J. M. (2), zmarłym (...)na podstawie ustawy nabyli: żona H. M., córka B. P. i syn J. M. (3) – w (...)części każde z nich, spadek po J. M. (3), zmarłym (...) na podstawie ustawy nabyli: żona J. M. (1), syn P. M. oraz syn K. M. po (...)części każde z nich z dobrodziejstwem inwentarza, natomiast spadek po H. M., zmarłej (...) na mocy testamentu, nabyła w całości córka B. M..

Sąd ustalił, że w skład spadku po H. M. wszedł udział wynoszący (...) w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, położonej w P. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka ewidencyjna o numerze (...), o powierzchni 1.595 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny wolnostojącym, murowanym, parterowym, podpiwniczonym, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczysta o numerze (...).

Aktualna wartość rynkowa powyższego prawa do nieruchomości, zgodnie z wyceną biegłego wyniosła kwotę 548.000 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości określonej przez niego ostatecznie jest uzasadnione.

Sąd Okręgowy powołując się na art. 991 k.c. stwierdził, że w przedmiotowej sprawie powodowi jako wnukowi spadkodawczyni (jego ojciec nie dożył otwarcia spadku po H. M.), przysługuje przeciwko pozwanej, jako jedynej powołanej do spadku roszczenie o zachówek. Wysokość zachowku należnego powodowi wynosi (...) udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, bowiem powód był osobą małoletnią w chwili otwarcia spadku.

Babka powoda - H. M. umierając, pozostawiła jako spadkobierców ustawowych córkę B. P. oraz wnuki P. M. i K. M. (dzieci jej syna J., który nie dożył otwarcia spadku po niej). W przypadku dziedziczenia ustawowego spadek

przypadłby zatem córce B. P. w (...) części oraz wnukom P. M. i K. M. po (...) części każdemu z nich (art. 931 § 1 i 2 k.c.). Zatem wysokość zachowku należnego powodowi wynosi (...)wartości udziału, który przypadłby powodowi w przypadku dziedziczenia ustawowego tj. (...) wartości spadku ( $2/3 \times 1/4 = 2/12 = 1/6$ ).

Powód, występując z żądaniem o zapłatę zachowku wskazał, że w skład spadku po H. M. wchodzi udział wynoszący (...) w prawie użytkownika wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...) w P.. Ostatecznie ustalono, że wartość tej nieruchomości wynosi 548.000 zł, wartość udziału wynoszącego (...) wynosi zatem 365.333,33 złotych ( $4/6 \times 548.000$  złotych).

Powód nie otrzymał od spadkodawczyni żadnej darowizny, która mogłaby podlegać zaliczeniu na poczet należnego mu zachowku (art. 996 k.c.). Zachówek należny powodowi ((...)wartości udziału spadkowego, który przypadłby mu z ustawy) wynosił więc (...) wartości majątku spadkowego, czyli kwotę 60.888,89 złotych ( $1/6 \times 365.333,33$  złotych).

Odnosnie do roszczenia odsetkowego od zasądzonej należności Sąd Okręgowy podzielił co do zasady stanowisko prezentowane przez powoda, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym, do którego ma zastosowanie art. 455 k.c., to jednak z uwagi na treść art. 5 k.c. ostatecznie doszedł do przekonania, że zasadnym jest w niniejszej sprawie zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania. Zdaniem Sądu orzeczenie zgodnie z roszczeniem powoda doprowadziłoby do pokrzywdzenia pozwanej i bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

Sąd podkreślił również, że pozew został doręczony pozwanej 21 lutego 1997 r., następnie postanowieniem z dnia 25 lipca 1997 r. postępowanie w sprawie na wiele lat zostało zawieszona, przy czym orzeczenie w tym zakresie nie było przez stronę powodową kwestionowane. W tym czasie toczyło się postępowanie odnośnie majątku rodzinnego również co do przedmiotowej nieruchomości i toczyły się pertraktacje w zakresie ewentualnego jej rozliczenia. Powód wniósł o podjęcie postępowania dopiero w grudniu 2013 r., a więc po upływie 16 lat.

Zdaniem Sądu należy mieć na uwadze zmiany uwarunkowań ekonomicznych, które nastąpiły w tym okresie, jak chociażby znaczny wzrost cen nieruchomości. O zmianie wartości świadczą także dokonywane przez powoda modyfikacje powództwa, pierwotnie wnosił on o zasądzenie 20.000 zł, następnie 94.288,12 zł, a ostatecznie 60.888,89 zł, czyli trzykrotnie więcej, aniżeli pierwotne roszczenie. Gdyby odsetki ustawowe zasądzono od dnia doręczenia odpisu pozwu doszłoby po stronie powoda do znaczącego bezpodstawnego wzbogacenia, Sąd bowiem ma obowiązek ustalić wartość masy spadkowej według stanu z dnia otwarcia spadku, ale według cen aktualnych. Sąd podkreślił też, że pozwana co do zasady nie kwestionowała uprawnień powoda do zachowku, a jedynie co do jego wysokości.

Powyższe legło u podstaw zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wyrokowania

Odnosnie do wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty, Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie istnieją podstawy do jego uwzględnienia. Sąd miał na uwadze sytuację osobistą, która jest ona osobą starszą i schorowaną oraz jej status materialny. Pozwana jest emerytką uzyskującą świadczenie w wysokości 1.800 zł. Powoduje to, że pozwana nie ma możliwości jednorazowej zapłaty powodowi zachowku w kwocie 60.888,89 zł. Sąd nie stracił z pola widzenia także faktu, że na podstawie orzeczenia Sądu Okręgowego w W.wydanego w dniu 25 października 2016 r. w sprawie o sygn. akt IV C 214/14 pozwana zobowiązana jest zapłacić na rzecz brata powoda – K. M. także kwotę 60.888,87 zł, co także ma wpływ na sytuację finansową pozwanej.

Sąd raz jeszcze podkreślił, że pozwana od początku postępowania nie kwestionowała zasadności roszczenia powoda, co do zasady, a ostatecznie uznała roszczenie główne w dochodzonej przez powoda wysokości.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia wywiodły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej dalej idące roszczenie odsetkowe. Zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego:

- art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 991 k.c. poprzez ich niezastosowanie, pomimo podzielenia przez sąd pierwszej instancji stanowiska powoda w zakresie odsetek i wymagalności roszczenia,

- art. 5 k.c. w zw. z art. 991 k.c. polegające na niewłaściwym zastosowaniu w stanie faktycznym sprawy i uznaniu przez sąd pierwszej instancji, że powód z uwagi na zasady współzycia społecznego, nie może dochodzić od pozwanej odsetek od zasądzonej kwoty zachowku za okres od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty pomimo podzielenia przez Sąd Okręgowy stanowiska powoda w zakresie dochodzonych odsetek.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz odsetek od kwoty 60.888,89 zł od dnia 21 lutego 1997 r. do dnia 19 grudnia 2016 r.

Pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie rozłożenia zasądzonej kwoty na 10 miesięcznych rat.

Zarzuciła Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji polegające na przyjęciu, że w sprawie zachodzą przesłanki do rozłożenia zasądzonej kwoty na 10 rat, a nie 20, o co wnioskowała pozwana.

Ponadto pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegający na braku odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do kwestii, czy w sprawie zachodzą przesłanki do uwzględnienia wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzonego świadczenia na 20 miesięcznych rat.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

#### ***Obie apelacje pozbawione są uzasadnionych podstaw prawnych i jako takie podlegają oddaleniu.***

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Na akceptację zasługuje również dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonego roszczenia.

Tym samym zarzuty podniesione w apelacji powoda nie można uznać za trafne.

Podkreślić należy, że odnośnie do kwestii popadnięcia przez zobowiązanego w opóźnienie w spełnieniu na rzecz uprawnionego świadczenia z tytułu zachowku w orzecznictwie prezentowane są dwa poglądy. Jeden z nich zakłada, że do określenia terminu spełnienia świadczenia z tytułu należnego uprawnionemu zachowku stosuje się art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Ustalenie terminu spełnienia świadczenia następuje więc w wyniku wezwania dłużnika (spadkobiercy) do zapłaty (vide wyroki: SA w Warszawie z dnia 23 października 2012 r., I ACa 460/12, SA w Łodzi z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 1156/12, SA w Białymstoku z dnia 8 marca 2013 r., I ACa 733/12, SN z dnia 6 marca 2014 r. V CSK 209/13, SA w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2014 r., V ACa 316/14, SA w Warszawie z dnia 5 września 2013 r., I ACa 311/13, SN z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15).

Przyjmuje się natomiast, że doręczenie odpisu pozwu o zapłatę może być traktowane jak wezwanie dłużnika do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. Zgodnie z tym poglądem należałoby więc uznać, że dłużnik popada w opóźnienie już w momencie otrzymania odpisu pozwu. Dodatkowym argumentem za przyjęciem takiego poglądu jest to, że wyrok w sprawie o zachówek jest orzeczeniem deklaratoryjnym, potwierdzającym jedynie, że uprawnionemu przysługuje określona kwota z tytułu zachowku.

Sąd Okręgowy jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia przyjął stanowisko opowiadające się za powyższym poglądem, uznał jednak, że zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty zachowku nie byłoby zgodne z zasadami współzycia społecznego określonymi w art. 5 k.c.

Wskazać jednak trzeba, że bezwzględne przyjmowanie tego stanowiska nie zawsze jest możliwe, po pierwsze dlatego, że, co do zasady, wierzyciel nie ma kompetencji do ustalenia wysokości zachowku w drodze jednostronnego oświadczenia woli (wezwania do zapłaty), a sama wysokość roszczenia może być pomiędzy stronami sporna np. w konsekwencji braku zgody co do składu lub wartości spadku, zasadności wydziedziczenia, czy zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez osobę dochodzącą zachowku (art. 5 k.c.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2013 r. (II CSK 403/12) wskazał, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia – warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych – należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania, lub dopiero w dacie wyrokowania.

W przedmiotowej sprawie pozwana nie kwestionowała uprawnień powoda do otrzymania zachowku, jednakże nie zgadzała się z kwotą, jakiej z tego tytułu domagał się powód. Dopiero w 2016 r. w wyniku przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego została ustalona wartość przysługującego spadkodawcy prawa będąca podstawą obliczenia należnego powodowi zachowku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego już tylko ta okoliczność przemawia za prawidłowością uwzględnienia roszczenia odsetkowego dopiero od dnia wyrokowania. Wszak dopiero zaskarżonym wyrokiem ustalona została ostatecznie kwota należna powodowi.

Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 6 listopada 2012 r. w sprawie I A Ca 1105/02 podkreślił, że skoro ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu o zachowku, to odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę – tak ustalonej kwoty – stało się wymagalne.

Powód w apelacji podnosi, że pozew w sprawie został pozwanej doręczony już w 1997 r., a ponadto postępowanie w sprawie zostało na jej wniosek w tym też roku zawieszono, a podjęte dopiero po upływie 16 lat z inicjatywy powoda. Okoliczność, że pozwana złożyła wniosek o zawieszenie postępowania i postępowanie zawieszono, nie może rodzić negatywnych dla niej skutków związanych z doręczeniem pozwu. Sąd bowiem jeżeli uznaje za zasadne może zawiesić postępowanie również z urzędu, natomiast wnioskiem o zawieszenie postępowania sąd nie jest związany, może i powinien go oddalić, jeżeli nie zachodzą przesłanki z art. 177 czy 174 k.p.c. Ubocznie jedynie należy podkreślić, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. wobec tego, że wynik postępowania o dział spadku po J. M. (2) pozostawał bez wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

Decyzja o zawieszeniu postępowania pozostawiona jest wyłącznie sądowi orzekającemu w sprawie, zatem pozostawanie sprawy w stanie zawieszenia przez 16 lat nie może pociągać negatywnych skutków dla pozwanej w kontekście popadnięcia przez nią w opóźnienie w spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku.

Mając powyższe na uwadze apelacja powoda nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Odnosnie do apelacji pozwanej podkreślić należy, że jakkolwiek w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy istotnie nie zawarł oceny wniosku pozwanej złożonego na rozprawie w dniu 6 grudnia 2016 r. w przedmiocie rozłożenia kwoty zasądzonych zachowku na 20 rat miesięcznych, niemniej jednak brak ten pozostawał bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Zaznaczyć bowiem trzeba, że przepis art. 320 k.p.c. jest stosowany przez sąd fakultatywnie i z urzędu. Sąd nie jest tym wnioskiem związany, zatem może rozłożyć zasądzone świadczenie na raty, jeżeli uzna, że zachodzą przesłanki określone w powyższym przepisie, może też określić mniejszą ilość rat aniżeli określona we wniosku.

W tym kontekście nie jest zasadny zarzut apelacji pozwanej naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie popełnił też błędu w ustaleniach faktycznych, co zarzuca apelująca.

Artykuł 320 k.p.c. jest instrumentem pozwalającym na wykonanie wyroku bez ponoszenia przez dłużnika szczególnie dotkliwych reperkusji. Wywołuje on jednak dla wierzyciela pewne negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści. Dlatego komentowany przepis powinien być stosowany w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy usprawiedliwia to sytuacja osobista i majątkowa dłużnika.

W sprawie sytuacja materialna pozwanej nie budziła i nie budzi wątpliwości. Powód nie sprzeciwiał się rozłożeniu świadczenia na raty i w tym zakresie również nie został zaskarżony przez niego wyrok Sądu Okręgowego.

Odnosząc się zatem do argumentacji podniesionej w apelacji powódki podkreślić należy, że pozew w przedmiotowej sprawie wpłynął w 1997 r. Już w odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że nie neguje prawa powoda do otrzymania zachowku, kwestionowała jedynie wysokość dochodzonego pozwem roszczenia. Do daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji upłynęło prawie dwadzieścia lat. Pozwana zatem miała wystarczająco dużo czasu, by przygotować się finansowo poprzez zgromadzenie odpowiedniej kwoty. Należy również mieć na uwadze to, że powód na uzyskanie należnego mu zachowku oczekuje ponad dwadzieścia lat.

W tych okolicznościach nie sposób jest przyjąć, że rozłożenie zasądzzonego świadczenia jedynie na 10 a nie 20 miesięcznych rat stanowi obciążenie pozwanej ponad miarę.

Jak wyżej podkreślono wynik postępowania o dział spadku, na który powołuje się pozwana w uzasadnieniu apelacji pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie również w przedmiocie rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty.

***Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 100 k.p.c. wobec tego, że obie apelacje okazały się niezasadne, a wartość przedmiotu zaskarżenia była prawie równoważna.***